



A TY CO SĄDZISZ O ZASADACH LECZENIA STOMATOLOGICZNEGO DZIECI?

Informacja prasowa

DENTYŚCI O WALCE Z PRÓCHNICĄ DZIECI: MY JESTEŚMY GOTOWI, A SYSTEM I PRAWO?

Polski lekarz dentysta nie podchodzi do leczenia dzieci tylko poprzez pryzmat analizy zysków i kosztów. Chce dbać o uśmiechy najmłodszych – niekoniecznie tylko w ramach prywatnych wizyt. Polski lekarz dentysta dużą uwagę przykładą do nauki właściwych zachowań prozdrowotnych. Na hasła „szkolna opieka stomatologiczna” i „dentobus” reaguje życzliwie, jednocześnie zwraca uwagę na nieprecyzyjne przepisy i niskie wyceny procedur w ramach NFZ, które ograniczają realizację skutecznej opieki. To główne wnioski z ankiety „A Ty co sądzisz o zasadach leczenia stomatologicznego dzieci?”, której wyniki zaprezentowano 14 września podczas debaty zorganizowanej w trakcie 26. Środkowoeuropejskiej Wystawy Produktów Stomatologicznych CEDE 2017 w Poznaniu.

Wyniki ankiety to jasny komunikat polskich lekarzy dentystów do rządzących i – co zdecydowanie ważniejsze – do polskiego społeczeństwa, że można liczyć na nich w walce z próchnicą dzieci i młodzieży. Warto zaznaczyć, że to głos wiarygodny. W ankiecie udział wzięło 734 lekarzy dentystów, stażystów oraz studentów stomatologii. W Polsce jest 788 stomatologów dziecięcych oraz 36 tys. lekarzy dentystów (dane Naczelnej Izby Lekarskiej).

POWOŁANIE VS. EKONOMIA

Polski lekarz dentysta nie tylko chce, ale i w zdecydowanej większości leczy dzieci, tak deklaruje aż 94 proc. ankietowanych. Ci co robią to bez warunków wstępnych wyjaśniają, że czynią tak, bo takie jest powołanie lekarza dentysty (sześciu na dziecięciu pytanym), dodatkowo czterech na dziesięciu przyznaje, że to wdzięczny pacjent.

– *Należy równocześnie zauważyć, że co trzeci lekarz dentysta leczy dzieci tylko prywatnie. 38 proc. z tej grupy twierdzi, iż przyczyna tkwi w tym, że kontrakt NFZ nie zapewnia finansowania odpowiadającego wyłożonym środkom oraz czasowi, który trzeba poświęcić na leczenie. 18 proc. uważa, że kontrakt NFZ skutkuje wprowadzeniem trudnych do zaakceptowania obowiązków w sferze organizacji pracy. Największa grupa ankietowanych (44 proc.) nie leczy dzieci „na NFZ”, gdyż po prostu nie może go zdobyć!* – podaje wyniki analizy **prof. dr hab. n. med. Dorota Olczak-Kowalczyk, konsultant krajowy w dziedzinie stomatologii dziecięcej, inicjatorka ankiety.**

Co musiałyby się stać, aby lekarz dentysta, który nie leczy dzieci w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego rozważał taki kierunek pracy? Po pierwsze, nastąpić musiałyby podwyżka

Organizatorzy:

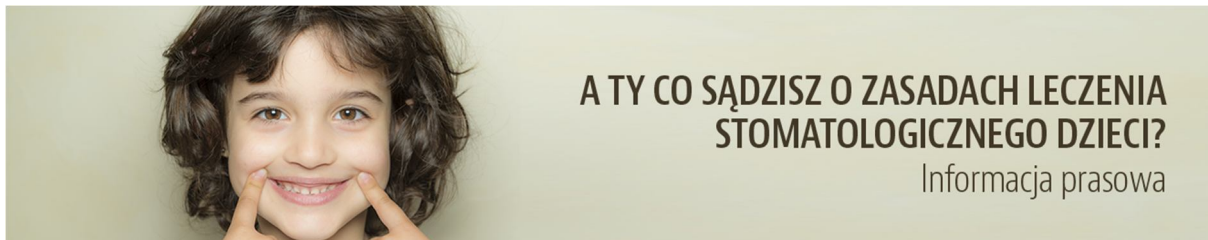
infodent24.pl

cedeNEWS



Patronat honorowy:


RZECZNIK PRAW DZIECKA
Marek Michałak



A TY CO SĄDZISZ O ZASADACH LECZENIA STOMATOLOGICZNEGO DZIECI?

Informacja prasowa

wycen świadczeń – tak uważa co trzeci ankietowany. Po drugie, należałoby doprowadzić do ograniczenia nieżyciowych wymogów formalnych – tak twierdzi co trzeci ankietowany. Po trzecie, trzeba byłoby wprowadzić możliwość leczenia w znieczuleniu ogólnym w ramach NFZ np. w przypadku dzieci niewspółpracujących – niemal 15 proc. wskazań.

ŻYCZLIWIE O SZKOLNYCH GABINETACH I DENTOBUSACH

Polski lekarz dentysta nie neguje *a priori* rozwiązań, które – przynajmniej w założeniu – powinny poprawić stan zdrowia jamy ustnej młodego pokolenia. Na pytanie: Jakie znaczenie w skutecznej walce z katastrofalnym stanem zdrowia jamy ustnej dzieci i młodzieży może mieć program „powrotu” gabinetów stomatologicznych do szkół? – niemal połowa ankietowanych odpowiedziała, że strategiczne lub duże. Zaledwie co piąty pytany stwierdził, że szkolne gabinety dentystyczne będą nieistotnym elementem w programie ochrony zdrowia jamy ustnej młodego pokolenia Polaków.

Tylko co trzeci ankietowany uważa, że realizacja hasła „dentobusy” będzie nieistotnym elementem programu poprawy stanu zdrowia jamy ustnej dzieci i młodzieży. W tym przypadku 42 proc. pytanych o ideę dentobusów, oceniło ją jako umiarkowaną w skutkach.

Warto pamiętać, że opinia ankietowanych odnosi się jedynie do haseł „szkolna opieka stomatologiczna” oraz „dentobusy”, sformułowanych przez Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Edukacji Narodowej, bowiem w okresie zbierania głosów nie znane były jeszcze (wciąż nie są znane) szczegóły prawno-organizacyjno-finansowe tego projektu.

PROFILAKTYKA ZAGADNIENIEM STRATEGICZNYM

Praktycznie każdy lekarz dentysta (96 proc.) uważa, że odrębna wizyta „profilaktyczno-edukacyjna” powinna być standardem i to w przypadku każdego pacjenta, bez względu na jego wiek i stan uzębienia. Połowa dentystów tego typu odrębne wizyty stara się - w miarę możliwości - realizować. Druga połowa, co prawda nie przeprowadza oddzielnych wizyt, ale deklaruje przekazywanie wiedzy „profilaktyczno-edukacyjnej” w czasie standardowych wizyt zarezerwowanych na leczenie.

Nierealizowanie oddzielnych wizyt „profilaktyczno-edukacyjnych” wynika przede wszystkim z problemów dotyczących ich finansowania. Wobec tego typu trudności ponad połowa dentystów nie wprowadza takich wizyt. Z tej grupy 29 proc. twierdzi, że pacjenci płacący z własnej kieszeni nie oczekują rozmów na temat profilaktyki, za które wystawiano by im rachunek. Pozostali dentyści, którzy nie wdrażają profilaktyki, za przyczynę wskazują zbyt nikłe środki przeznaczone na ten cel przez NFZ.

Organizatorzy:

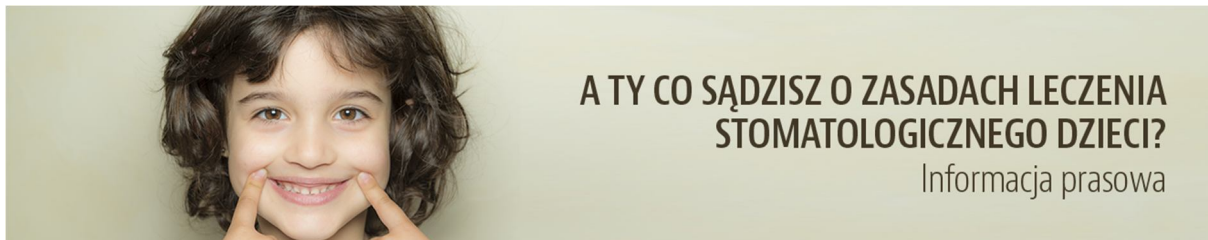
infodent24.pl

cedeNEWS



Patronat honorowy:


RZECZNIK PRAW DZIECKA
Marek Michałak



A TY CO SĄDZISZ O ZASADACH LECZENIA STOMATOLOGICZNEGO DZIECI?

Informacja prasowa

Znaczący odsetek (21,8 proc.) twierdzi także, że jednorazowa wizyta profilaktyczna nie przyniesie widocznych efektów w zachowaniu prozdrowotnym pacjenta – analizuje wyniki ankiety prof. Dorota Olczak-Kowalczyk.

„TAK” DLA DZIAŁAŃ SAMORZĄDU

Respondenci obdarowali dużym kredytem zaufania programy profilaktyczne finansowane przez samorządy lokalne. 67 proc. ankietowanych twierdzi, że programy takie mogą mieć strategiczne lub duże znaczenie w skutecznej walce z katastrofalnym stanem zdrowia jamy ustnej dzieci i młodzieży. To zdecydowanie największy odsetek odpowiedzi na „tak” lub zdecydowanie na „tak” przy ocenie filarów rządowego programu tzw. stomatologii szkolnej.

BĘDZIE „BIAŁA KSIĘGA” DLA STOMATOLOGII DZIECIĘCEJ

Wyniki ankiety (internetowe badanie trwało od 1 czerwca do 28 sierpnia) szczegółowo omówiono 14 września podczas debaty „Czy polskie dzieci są skazane na próchnicę?”, zorganizowanej w trakcie 26. Środkowoeuropejskiej Wystawy Produktów Stomatologicznych CEDE 2017 w Poznaniu. Uczestnikami spotkania byli m.in. eksperci z zakresu stomatologii dziecięcej, lekarze praktycy, prawnicy, przedstawiciele samorządu lekarskiego oraz nauczyciele akademicy.

Organizatorzy debaty - redakcje portali branżowych infoDENT24.pl (PTWP Online) oraz cedenews.pl (Exactus), pod merytorycznym patronatem prof. Doroty Olczak-Kowalczyk oraz dr Anny Jurczak, Prezes Polskiego Towarzystwa Stomatologii Dziecięcej, wkrótce przygotują i zaprezentują obszerny raport zawierający opinie, uwagi oraz pomysły nie tylko uczestników debaty, ale wszystkich tych, którym na sercu leży stan zdrowia jamy ustnej polskich dzieci. Dokument trafi m.in. na biurka szefów resortów zdrowia i edukacji.

KONTAKT DLA MEDIÓW

Łukasz Sowa
lukasz.sowa@cede.pl
kom. 507 153 530

Mirosław Stańczyk,
miroslaw.stanczyk@infodent24.pl
kom. 508 628 835

Organizatorzy:

infodent24.pl

cedeNEWS



Patronat honorowy:


RZECZNIK PRAW DZIECKA
Marek Michalak